

# Olga Trocha

---

## Udział dzieci w postępowaniu o ograniczenie władzy rodzicielskiej : raport z badań aktowych

---

Dziecko Krzywdzone : teoria, badania, praktyka 14/4, 55-81

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Udział dzieci w postępowaniu o ograniczenie władzy rodzicielskiej – raport z badań aktowych

OLGA TROCHA<sup>1</sup>

*Fundacja Dzieci Niczyje*

*W artykule przedstawiono wyniki badań aktowych dotyczących udziału małoletnich w postępowaniu o ograniczenie władzy rodzicielskiej. Badania zostały przeprowadzone przez Fundację Dzieci Niczyje w 2015 i 2016 r. w czterech wybranych sądach rejonowych<sup>2</sup>. Ich celem było zbadanie, jak w tego typu sprawach realizowane jest prawo dziecka do wyrażenia opinii we własnej sprawie.*

## SŁOWA KLUCZOWE:

OGRANICZENIE WŁADZY RODZICIELSKIEJ, BADANIA AKTOWE, MAŁOLETNI W POSTĘPOWANIU CYWILNYM, WYSŁUCHANIE DZIECKA

## Wprowadzenie

**B**adania przedstawione w niniejszym artykule są jednym z działań Fundacji Dzieci Niczyje, mających na celu zbadanie rzeczywistości sądowej związanej z udziałem dziecka w procedurach sądowych<sup>3</sup>. Przedmiotem badania

- 1 Konsultacja ankiety badawczej i raportu, analiza statystyczna – Katarzyna Makaruk, Fundacja Dzieci Niczyje.
- 2 Badania były częścią projektu „Dajemy dzieciom siłę! – prawa dzieci w procedurach prawnych” realizowanego w ramach programu Obywatele dla Demokracji finansowanego z Funduszy EOG. Ich przeprowadzenie nie byłoby możliwe, gdyby nie praca i zaangażowanie wolontariuszy: Judyty Błauciak, Moniki Horna, Anny Karwackiej, Karoliny Kasper, Bartosza Kurpińskiego, Agnieszki Kwaśniewskiej-Sadkowskiej, Macieja Lisa, Pauliny Masłowskiej, Dawida Mruka, Żanety Mytyk, Łukasza Sadkowskiego oraz Aleksandry Sikory.
- 3 Wcześniejsze badania obejmowały udział małoletnich w postępowaniu karnym.

było prawo dziecka do wypowiedzenia się we własnej sprawie, gwarantowane m.in. w art. 12 Konwencji o prawach dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. 1991 Nr 120 poz. 526 ze zm.), a także w art. 576 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego (kpc). Przepis ten stanowi, że sąd w sprawach dotyczących osoby dziecka wysłucha je, jeżeli jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości na to pozwala, uwzględniając w miarę możliwości jego rozsądne życzenia.

Badaniem objęto wybraną kategorię spraw opiekuńczych, a mianowicie sprawy o ograniczenie władzy rodzicielskiej. W 1973 r. Sąd Najwyższy wskazał, że sprawy o pozbawienie władzy rodzicielskiej dotyczą wyłącznie sfery praw rodziców, a ich przedmiotem jest ocena ich postępowania z punktu widzenia prawidłowości wykonywania ich uprawnień i obowiązków rodzicielskich. Dlatego też dziecko nie jest uczestnikiem tego postępowania, co nie stoi jednak na przeszkodzie wysłuchaniu go przez sąd (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1973 r., III CZP 101/71, zaaprobowana także w sprawach o ograniczenie władzy rodzicielskiej – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 maja 1979 r., III CZP 14/79). W późniejszym orzecznictwie wskazuje się, że wejście w życie Konwencji o prawach dziecka spowodowało, że wysłuchanie dziecka stało się obowiązkiem procesowym sądu w każdej sprawie dotyczącej dziecka, którego tylko stan rozwoju psychofizycznego na to pozwala, a więc również i w sprawie o pozbawienie nad nim władzy rodzicielskiej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1997 r., III CZP 63/97). Podobną argumentację należy stosować w objętych badaniem sprawach o ograniczenie władzy rodzicielskiej, gdyż – jak uznaje Sąd Najwyższy – sprawy o ograniczenie władzy rodzicielskiej często różnią się od spraw o pozbawienie władzy rodzicielskiej w zasadzie tylko stopniem nagannego zachowania się rodziców lub nieco lepszymi perspektywami na przyszłość przy równie niewłaściwej postawie rodziców (zob. przytaczana wyżej uchwała SN, III CZP 14/79).

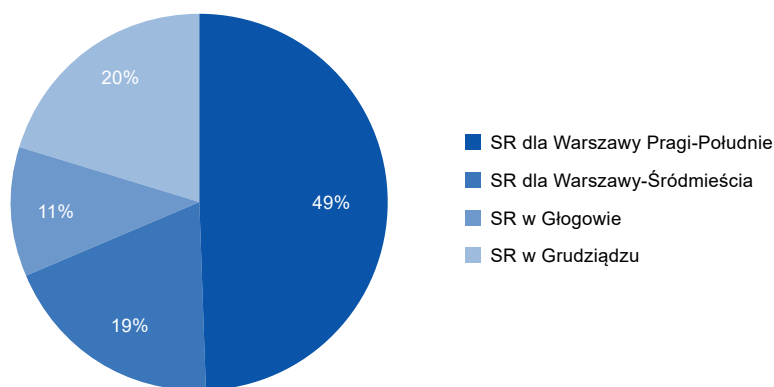
Z przytoczonych argumentów wynika zatem, że w sprawach o ograniczenie władzy rodzicielskiej, chociaż dziecko nie ma formalnego statusu uczestnika postępowania, powinno mieć ono zagwarantowane prawo wyrażenia swojej opinii.

Sposób wyrażenia tej opinii w doktrynie postrzega się różnie. W piśmiennictwie wskazuje się bowiem, że wysłuchanie może zostać przeprowadzone nie tylko bezpośrednio przez sąd. Dopuszcza się pozyskanie opinii dziecka za pośrednictwem opinii biegłych rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego (obecnie opiniodawczego zespołu sądowych specjalistów; zob. Holewińska-Łapińska, 2013), wywiadu kuratora czy też biegłego psychologa (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1997 r., III CZP 63/97 oraz Ignaczewski, 2014).

Badaniem objęto 124 sprawy o ograniczenie władzy rodzicielskiej, prawomocnie zakończone w 2014 r. w Sądach Rejonowych dla Warszawy-Śródmieścia, Pragi-Południe, w Głogowie i Grudziądzu. Badaniem objęto wszystkie sprawy spełniające kryteria badawcze, udostępnione przez Sądy Rejonowe w Głogowie, Grudziądzu oraz dla Warszawy Pragi-Południe. Początkowo planowano także przeprowadzenie badań w Sądzie Rejonowym w Białymstoku. Z uwagi na odmowę udostępnienia akt w tym sądzie, zorganizowano uzupełniające badania w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia. W tym ostatnim sądzie badaniem objęto tylko tyle spraw, ile mogło zostać przebadanych w zakładanym czasie trwania badań aktowych.

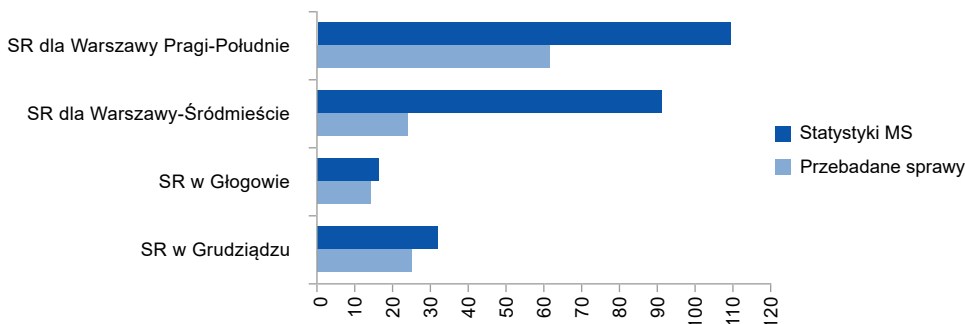
Udział procentowy spraw z poszczególnych sądów objętych badaniem przedstawia wykres 1.

**Wykres 1.** Sprawy objęte badaniem w podziale na sądy



Liczba objętych badaniem spraw różniła się od statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości, ponieważ stanowiły one ewidencję spraw o ograniczenie władzy rodzicielskiej, a nie spraw prawomocnie zakończonych w danym roku. Dlatego porównanie przedstawione na wykresie 2 ma jedynie charakter orientacyjny.

**Wykres 2.** Porównanie statystyk (ewidencji spraw) Ministerstwa Sprawiedliwości z liczbą spraw objętych badaniem



## Charakterystyka spraw objętych badaniem

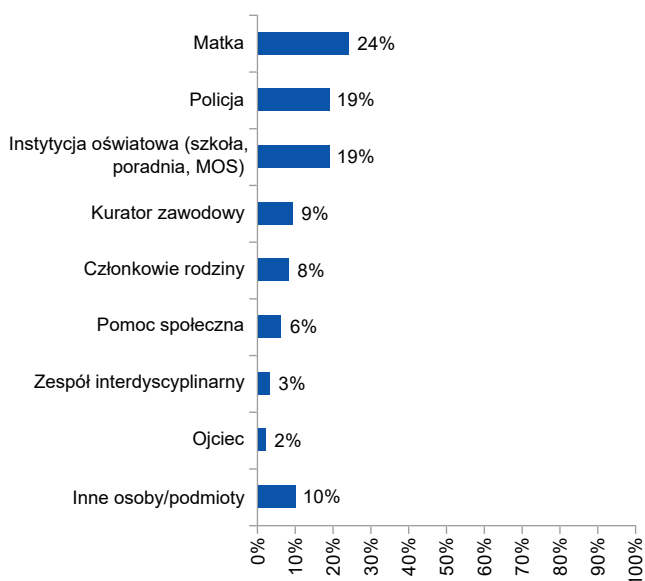
Badaniem objęto sprawy o ograniczenie władzy rodzicielskiej, przy czym najczęściej były to sprawy o ograniczenie władzy rodzicielskiej obojgu rodzicom (46%), rzadziej – samego ojca (35%) lub samej matki (19%).

Postępowania były wszczynane po wpłynięciu do sądu informacji od różnych osób lub podmiotów. Często był nim jeden z rodziców (najczęściej matka – w 24% przypadków, ojciec jedynie w 2% spraw). Jak się okazuje, z podmiotów zewnętrznych wobec rodziny najczęściej informacje o zagrożeniu dobra dziecka płynęły od Policji (19%) lub instytucji oświatowych (18%). Szczegółowo kwestia osób i podmiotów inicjujących postępowanie przedstawiono na wykresie 3.

Ingerencja we władzę rodzicielską spowodowana była różnorodnymi sytuacjami rodzinnymi i zachowaniami rodziców, które zostały ogólnie zakwalifikowane na wykresie 4. Podane przyczyny ingerencji we władzę w niektórych sprawach współwystępowały ze sobą, a sytuacje rodzinne mające swoje odzwierciedlenie w aktach sprawy miały zawsze charakter indywidualny i złożony. Zdecydowaną większość przyczyn ingerencji we władzę rodzicielską stanowiły przyczyny związane z zachowaniami rodziców (zarówno z określonym działaniem, jak i z zaniechaniem należytego wykonywania władzy rodzicielskiej). Zaliczono do nich zaniedbywanie obowiązków wobec dziecka, nieudolność wychowawczą, nadużywanie środków odurzających, przemoc wobec dziecka lub drugiego rodzica. W toku badań aktowych przeanalizowano także sprawy

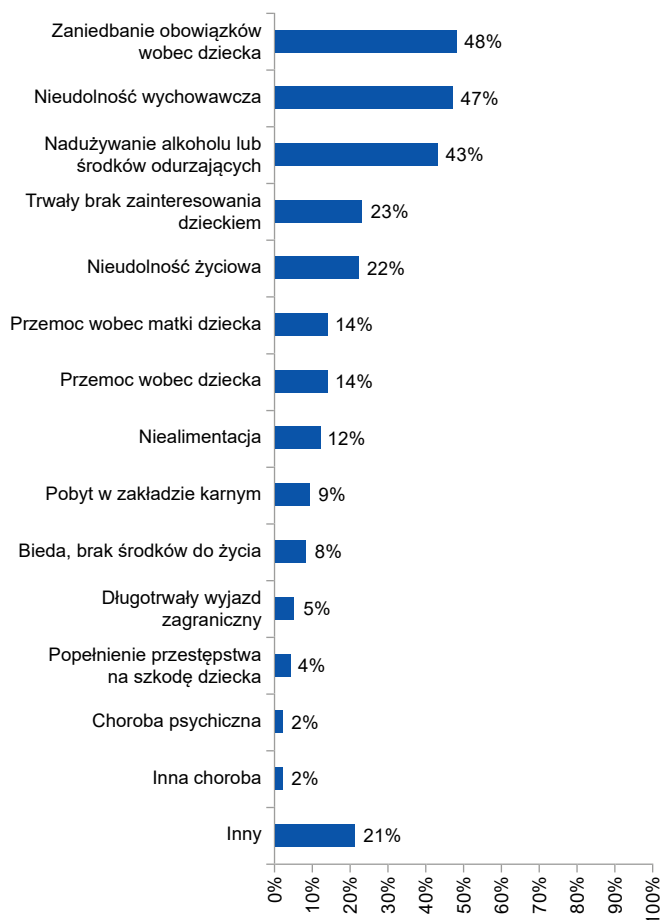
związane z zagrożeniem dobra dziecka spowodowanym innymi czynnikami niż zachowania rodziców, np. przemocą ze strony rodzeństwa, nadużywaniem alkoholu przez innego członka rodziny zamieszkującego z dzieckiem, czy też czynnikami związanymi ściśle z zachowaniem dziecka – np. nierealizowaniem obowiązku szkolnego, agresją dziecka w szkole czy niepokojącą sytuacją szkolną dziecka (nieobecności, niewykonywanie poleceń, nieuczestniczenie w zajęciach dodatkowych). Wątki szkolne w przebadanych sprawach nie dziwią, biorąc pod uwagę, że 19% z nich stanowiły sprawy wszczęte po złożeniu pisma przez instytucję oświatową.

### Wykres 3. Osoby i instytucje zawiadamiające sąd opiekuńczy



Większość spraw objętych badaniem zakończyła się ograniczeniem władzy rodzicielskiej (87%), pozostałe zaś – pozbawieniem tej władzy (6%), uznaniem, że nie ma podstaw do ograniczenia władzy (6%) lub innym rozstrzygnięciem (2%). Jeśli chodzi o najczęściej występujące rozstrzygnięcie sądu, tj. ograniczenie władzy rodzicielskiej, przyjmowało ono różne formy, opisane szczegółowo w tabeli 1.

**Wykres 4.** Powód ingerencji we władzę rodzicielską (jednej sprawy mógł dotyczyć więcej niż jeden powód)



W kategorii 2 (ograniczenie rodzica w uprawnieniach), poza umieszczeniem dziecka w pieczy zastępczej, występowały m.in. ograniczenie uprawnień rodzica/rodziców:

- do współdecydowania o wyborze szkoły oraz sposobie leczenia małoletniego;
- do współdecydowania o najistotniejszych sprawach dziecka w zakresie zdrowia i nauki;
- do interesowania się rozwojem dziecka, jego stanem zdrowia i edukacją;
- do ogólnego wglądu w wychowanie dzieci, w szczególności do współdecydowania co do kierunku nauki oraz leczenia w razie poważnej choroby, do współdecydowania o wyjeździe małoletnich za granicę w celu zwyczajnego pobytu;

- przez pozbawienie rodzica prawa do decydowania w przedmiocie edukacji oraz sposobie i miejscu leczenia małoletniego.

**Tabela 1.** Sposób ograniczenia władzy rodzicielskiej w sprawach objętych badaniem

Sposób ograniczenia władzy rodzicielskiej	Codziennie lub prawie codziennie
1. Ustanowienie nadzoru kuratora nad sposobem wykonywania władzy rodzicielskiej (występujące samodzielnie)	37%
2. Ograniczenie rodziców/rodzica w jego uprawnieniach rodzicielskich, w tym umieszczenie w pieczy zastępczej (występujące bez innych sposobów ograniczenia)	32%
3. Ograniczenie władzy rodzicielskiej na więcej niż jeden sposób lub ograniczenie odmienne w przypadku ojca i matki*	26%
4. Zobowiązanie rodziców do określonego zachowania (występujące bez innych sposobów ograniczenia)	2%
5. Brak określenia sposobu ograniczenia władzy przez sąd	3%

\* W tej kategorii znalazły się zarówno postanowienia sądu wprowadzające więcej niż jeden rodzaj ograniczenia władzy (np. nadzór kuratora i zobowiązanie rodziców do terapii), ale także odmienne uregulowanie ograniczenia władzy rodzicielskiej w odniesieniu do każdego rodzica oraz odmienne uregulowanie ograniczenia władzy rodzicielskiej w odniesieniu do różnych dzieci (np. w odniesieniu do jednego dziecka – umieszczenie w pieczy zastępczej, w odniesieniu do pozostałych – poddanie wykonywania władzy nadzorowi kuratora).

W kategorii dotyczącej ograniczenia władzy rodzicielskiej na więcej niż jeden sposób przykładami zastosowanych przez sąd rozstrzygnięć były m.in.:

- zobowiązanie rodzica do wzięcia udziału w szkole dla rodziców, a małoletniego do zgłoszenia się na konsultację do ośrodka profilaktyki uzależnień oraz poddanie wykonywania tych obowiązków nadzorowi kuratora sądowego;
- zobowiązanie rodziców do zapewniania małoletniemu spokojnych warunków wychowawczych, kontrolowania nauki i sposobu spędzania wolnego czasu przez małoletniego i zobowiązanie go do kontynuowania nauki, a także kontynuowania terapii psychologicznej oraz poddanie wykonania tych obowiązków nadzorowi kuratora;
- umieszczenie małoletniego w spokrewnionej rodzinie zastępczej i zobowiązanie rodzica do odbycia terapii podnoszącej kompetencje rodzicielskie;
- ograniczenie władzy rodzicielskiej przez nadzór kuratora nad sposobem wykonywania władzy ze zobowiązaniem rodzica do zachowania trzeźwości;
- ograniczenie władzy rodzicielskiej rodzicom przez nadzór kuratora sądowego, zobowiązanie rodziców do zapewnienia małoletniemu udziału w zajęciach wspomagających proces edukacyjny, prawidłowych warunków nauki oraz



stałej współpracy z wychowawcą i pedagogiem szkolnym, zobowiązanie rodziców do pracy z asystentem rodziny i do odbycia kursu doskonalenia umiejętności wychowawczych.

W odniesieniu do ostatniej kategorii (samodzielnie występujące zobowiązanie rodziców do określonego zachowania), były to skierowanie do odbycia terapii rodzinnej ze zobowiązaniem do składania sprawozdań z przebiegu terapii oraz zobowiązanie rodzica do pracy z asystentem rodziny.

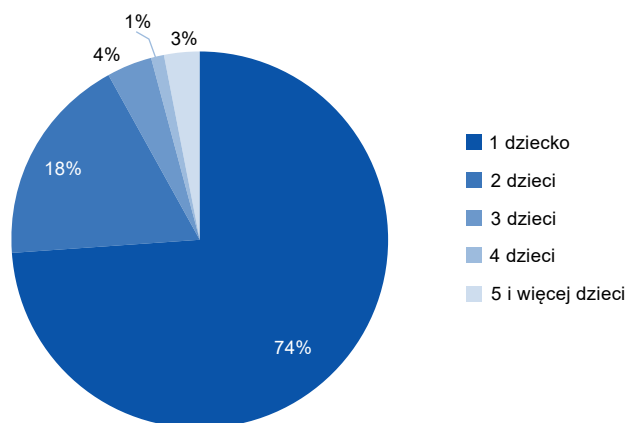
## Dzieci uczestniczące w sprawach o ograniczenie władzy rodzicielskiej

W sprawach objętych badaniem występowało łącznie 179 małoletnich. Dla każdego dziecka wypełniano osobną ankietę dotyczącą jego udziału w postępowaniu.

Sprawy objęte badaniem dotyczyły w większości jednego dziecka (74%). W 18% spraw dzieci objętych postępowaniem było dwoje. Podział spraw ze względu na liczbę dzieci przedstawia wykres 5.

Ponieważ nie udało się pozyskać pełnych informacji o wszystkich dzieciach objętych postępowaniami, które zostały uwzględnione w badaniu, wyniki podawane będą tylko w odniesieniu do małoletnich, o których zebrano wszystkie informacje (173 małoletnich).

**Wykres 5.** Liczba dzieci objętych postępowaniem



Jednym z założeń badań aktowych było zbadanie wszelkich możliwych sposobów pozyskania przez sąd informacji o dziecku i o jego zdaniu o sprawie. Jak

wcześniej wspomniano, w piśmiennictwie i orzecznictwie wskazuje się, że obowiązek z art. 576 § 2 kpc można wykonać nie tylko przez bezpośredni kontakt dziecka z sądem, lecz także poprzez organy pomocnicze, takie jak kurator lub opinia ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego czy biegłego psychologa. Dlatego badaniem objęto wszystkie czynności z udziałem dziecka w postępowaniu.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, 49% dzieci wzięło udział w jakiegokolwiek czynności w postępowaniu. Przez czynności z udziałem dziecka rozumiano zarówno te najbardziej oczywiste, jak wysłuchanie, ale także przeprowadzenie przez kuratora wywiadu z udziałem dziecka czy udział dziecka w badaniu biegłych (z rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego lub w badaniu innych biegłych).

Stosunkowo niski odsetek dzieci uczestniczących w czynnościach postępowania może być tylko częściowo tłumaczony wiekiem dzieci objętych postępowaniem (46 dzieci objętych badaniem, tj. 27%, było w wieku do 3 lat). Jak zostanie pokazane w dalszej części analizy, pewne czynności z udziałem dziecka mogą być prowadzone nawet w odniesieniu do najmłodszych.

Podstawowym problemem w interpretacji wyników badań okazała się ocena, z jaką czynnością mamy do czynienia w sytuacji, gdy dziecko „staje przed sądem”, opowiada o swojej sytuacji, a czynność ta odbywa się na rozprawie, na sali rozpraw i jest utrwalona w formie protokołu. Zgodnie bowiem z art. 576 § 2 kpc wysłuchanie dziecka odbywa się poza salą posiedzeń sądowych. Biorąc pod uwagę te wątpliwości, na potrzeby opracowania wyników badań stworzono kategorię czynności związanych z bezpośrednią stycznością sądu z dzieckiem.

Dzieci, które weszły w bezpośredni kontakt z sądem było w przebadanych sprawach dziewięćoro. Stanowi to 5% dzieci, których sprawy zbadano i jednocześnie 11% dzieci, które uczestniczyły w jakiegokolwiek czynności w postępowaniu.

Natomiast najczęściej występującą czynnością z udziałem małoletniego były czynności wykonywane przez kuratora na zlecenie sądu<sup>4</sup>. Uczestniczyło w nich 43% dzieci objętych badaniem, co stanowi 88% dzieci, które uczestniczyły w jakiegokolwiek czynności w postępowaniu.

Pozostałymi czynnościami, w których uczestniczyło dziecko w postępowaniu były:

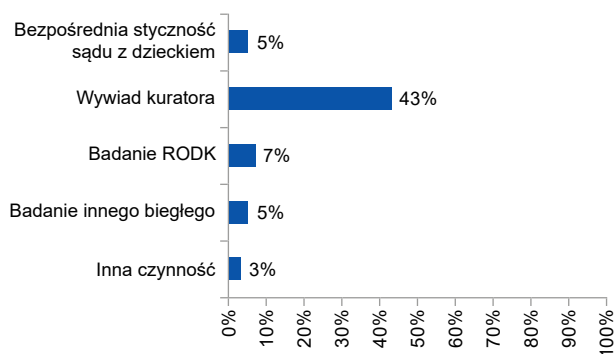
- badanie w RODK – 7% ogółu dzieci i 14% dzieci, które brały udział w czynnościach w postępowaniu;

4 W tej kategorii uwzględniono wywiad przeprowadzany przez kuratora na zlecenie sądu, jak również rozmowy w ramach wykonywania nadzoru tymczasowo orzeczonego na czas trwania postępowania (o ile oczywiście w rozmowie/wywiadzie brało udział dziecko).

- badanie innego biegłego – 5% dzieci, 11% dzieci, które wzięły udział w czynnościach. Były to głównie badania psychologiczne, a w odniesieniu do jednego dziecka – także psychiatryczne.
- inne czynności – 3% ogółu dzieci, co stanowi 7% osób uczestniczących w czynnościach. Inne czynności to wywiad przeprowadzony przez pomoc społeczną oraz sporządzenie diagnozy psychofizycznej przez pracownika placówki opiekuńczo-wychowawczej.

Udział badanych w poszczególnych czynnościach przedstawiono na wykresie 6. Warto dodać, że niektóre dzieci uczestniczyły w więcej niż jednej czynności.

**Wykres 6.** Procentowy udział dzieci w czynnościach postępowania



Poszczególne czynności z udziałem dziecka zostaną omówione w dalszej części artykułu. W tym miejscu warto jednak zaznaczyć, że wiedza o sytuacji życiowej dziecka nie wynikała wyłącznie z tych czynności. W odniesieniu do 57% ogółu dzieci objętych badaniem w aktach sprawy zgromadzono dokumenty dotyczące sytuacji dziecka, w odniesieniu do 41% dzieci takich dokumentach nie pozyskano, a w 1% brakowało danych na ten temat. Wśród pozyskanych dokumentów najczęściej występowały: sprawozdanie kuratora zawodowego/społecznego (63%)<sup>5</sup>, opinia/zaświadczenie ze szkoły (36%), dokumentacja medyczna (11%) oraz prywatne opinie psychologa (4%). W aktach znajdowały się także inne dokumenty (łącznie w odniesieniu do 54% dzieci, wobec których takie dokumenty w aktach się znajdowały). Zależały one w dużej mierze od specyfiki sprawy. Do tej dodatkowej dokumentacji zaliczono np.: notatki policyjne, informacje z pomocy społecznej, opinie asystenta rodziny, dokumentację z procedury „Niebieskiej

<sup>5</sup> W tej kategorii zostały ujęte sprawozdania kuratorów z rozmów i spotkań, które odbyły się bez udziału dziecka.

Karty”, dokumentację medyczną (np. dot. leczenia odwykowego rodzica), informacje z ośrodka socjoterapeutycznego, orzeczenie poradni psychologiczno-pedagogicznej, notatkę z rozmowy z pedagogiem szkolnym, dokumentację z innych postępowań (np. postępowania karnego wykonawczego, postępowania karnego, postępowania rozwodowego).

Warto dodać, że w przypadku, gdy w aktach sprawy brak było takiej dodatkowej dokumentacji dotyczącej sytuacji dziecka, czynności procesowe z udziałem dziecka zarządzono w odniesieniu do 62% dzieci, a w odniesieniu do 38% – zaniechano przeprowadzania jakichkolwiek czynności.

## Bezpośrednia styczność sądu z dzieckiem

Jak wskazano wcześniej, z uwagi na wątpliwości co do zakwalifikowania niektórych czynności z udziałem dziecka przed sądem przyjęto kategorię czynności związanych z bezpośrednią stycznością sądu z dzieckiem i zaliczono do niej wszystkie te czynności (niezależnie od ich formalnego charakteru), które były związane z takim kontaktem.

Dzieci, które weszły w bezpośredni kontakt z sądem było w przebadanych sprawach dziewięcioro (z tym że jedno z dzieci zostało wysłuchane dwukrotnie). Stanowi to 5% dzieci, których sprawy zbadano i jednocześnie 11% dzieci, które uczestniczyły w jakiegokolwiek czynności w postępowaniu. Czynności te odnaleziono w sprawach akt warszawskich (4 sprawy) oraz grudziądzkich (5 spraw).

Wniosek o małym odsetku „spotkań” sądu z dzieckiem jest zbieżny z dotychczasowymi ustaleniami w tym zakresie (Holewińska-Łapińska, 2013) oraz z tendencją do zastępowania wysłuchania przez sąd innymi sposobami pozyskania zdania dziecka (Ignaczewski, 2014; tendencja do braku osobistych spotkań z dzieckiem występuje nie tylko w Polsce, zob. np. Fernando, 2013 i cytowane tam piśmiennictwo).

W odniesieniu do trojga dzieci była to jedyna czynność, w której wzięły one udział w toczącym się postępowaniu. W pozostałych sześciu przypadkach, poza stycznością sądu z dzieckiem, małoletni uczestniczył też w czynności przeprowadzonej przez kuratora sądowego. W jednej ze spraw w odniesieniu do dziecka podjęto aż pięć czynności, w tym dwie związane z bezpośrednią stycznością z sądem, wywiad kuratorski, badanie w RODK oraz diagnozę sporządzoną przez placówkę opiekuńczo-wychowawczą. Sprawa ta zostanie szczegółowo opisana w ostatniej części artykułu.

Zanim jednak nastąpi szczegółowe omówienie wyników dotyczących tych postępowań, warto przytoczyć praktykę jednego z sądów w zakresie wzywania dzieci na „spotkania z sądem”. Poniżej przytoczono treść wezwania w całości.

Zaproszenie

Droga [...],

Sąd Rejonowy dla [...] chciałby się z Tobą spotkać w sprawie dotyczącej ograniczenia władzy rodzicielskiej. Dlatego zapraszamy Cię do naszego sądu w dniu [...] na krótką rozmowę z sędzią.

Wydaje się, że jest to praktyka godna polecenia, podkreślająca podmiotowość dziecka i jego rolę w postępowaniu.

Wszystkie przypadki bezpośredniej styczności z sądem miały miejsce w odniesieniu do nastolatków (najmłodszym dzieckiem, które spotkało się z sędzią, był 12-latek). W pozostałych przypadkach były to dzieci 14-letnie (1 osoba), 15-letnie (4 osoby) oraz 16-letnie (3 osoby).

Zasadniczo czynność ta odbywała się w postępowaniu jednokrotnie (tylko w przypadku jednego dziecka czynność przeprowadzono dwukrotnie).

Zaskakujące jest miejsce dokonanych czynności – aż w sześciu przypadkach została ona przeprowadzona na sali rozpraw (podczas rozprawy). Inne miejsce w budynku sądu, czyli miejsce poza salą rozpraw, wykorzystano jedynie w czterech przypadkach<sup>6</sup>.

Warto przywołać w tym miejscu jedną ze spraw, w której małoletni stawił się w wyznaczonym terminie na rozprawie. Na rozprawę została także wezwana matka. Po sprawdzeniu obecności małoletni opuścił salę. W protokole rozprawy pojawia się stwierdzenie, że „Sąd postanowił wysłuchać małoletnią poza salą sądową, bez obecności uczestniczki, na okoliczności dotyczące umieszczenia w placówce

6 Wyniki podane są w odniesieniu do 10 czynności związanych z bezpośrednią stycznością sądu z dzieckiem (dziewięcioro dzieci, w tym jedno uczestniczące dwukrotnie w takiej czynności). Warto wskazać, że w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. 2015.2316) w § 154 pkt 1 wskazano wprost, że „wysłuchanie małoletniego dziecka przeprowadza się, o ile jest to możliwe, w przeznaczonym i przystosowanym do tego celu pomieszczeniu. Jeśli nie ma takiego pomieszczenia w siedzibie sądu, można przeprowadzić wysłuchanie także w spełniającym te warunki pomieszczeniu znajdującym się poza budynkiem sądu, w szczególności współpracując w tym zakresie z organizacjami pozarządowymi zajmującymi się ochroną praw dzieci”.

oraz jej relacji z matką”. W aktach sprawy znajduje się także odrębny protokół wysłuchania małoletniego. Jak wynika z obu protokołów, po wysłuchaniu nastąpił powrót przewodniczącego i protokolanta na salę sądową i kontynuacja rozprawy – przesłuchanie matki, a następnie ogłoszenie postanowienia.

W ramach badań ustalono też katalog osób uczestniczących w opisywanych czynnościach z udziałem dzieci. Sześcioro dzieci wypowiadało się na rozprawie – zatem w obecności przewodniczącego, ławników i protokolanta, w pozostałych czterech przypadkach rozmawiało z przewodniczącym w obecności protokolanta. Jeśli zaś chodzi o inne osoby uczestniczące w czynności z udziałem dziecka, w czterech przypadkach podczas czynności obecny był przynajmniej jeden rodzic, w jednym – wychowawczyni z domu dziecka.

Wszystkie czynności były utrwalone w formie protokołu<sup>7</sup>, żadna nie została nagrana.

Warto dodać, że w chwili zorganizowania kontaktu z dzieckiem (w ośmiu przypadkach, ponieważ w odniesieniu do dwóch czynności brak było danych na ten temat) sądy dysponowały już materiałem, który umożliwiał wstępną ocenę sytuacji dziecka. Oznaczało to co najmniej dysponowanie sprawozdaniami z wywiadu przeprowadzonego przez kuratora. Zdarzało się także, że przed bezpośrednią stycznością z dzieckiem w aktach sprawy znajdowały się opinie: psychologa z placówki opiekuńczo-wychowawczej, szkoły, RODK, z notatek policyjnych.

Istotny jest przedmiot wypowiedzi dzieci podczas opisywanych czynności. Dzieci opowiadały m.in. o swoich zachowaniach i ich przyczynach (np. przyczynach samookaleczania), o uczuciach w odniesieniu do rodziców i relacjach z nimi, o woli kontaktu z rodzeństwem, o planach edukacyjnych i zawodowych, a także o swoim postrzeganiu sytuacji rodzinnej. Aż w sześciu z opisywanych czynności nastolatki odnosiły się do kwestii umieszczenia ich w placówce opiekuńczo-wychowawczej.

Z protokołów wynotowane zostały m.in. następujące cytaty z wypowiedzi dzieci, świadczące o możliwości wypowiedzenia się we własnej sprawie:

*Nie chcę być umieszczona w placówce opiekuńczo-wychowawczej.*

Ankieta 20202, Sąd Rejonowy w Grudziądzu

---

<sup>7</sup> Takie było też zalecenie doktryny w odniesieniu do utrwalania czynności wysłuchania (Ignaczewski, 2014) oraz dominująca praktyka sądów (Burdziej, 2015). Warto jednak dodać, że § 154 pkt 2 nowego Regulaminu urzędowania sądów powszechnych wskazuje już jednoznacznie, że z wysłuchania małoletniego sporządza się jedynie notatkę urzędową.

*Chciałam, żeby tata częściej do mnie przyjeżdżał.*

Ankieta 40213, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieście

*Wiem, że sprawa jest związana z domem dziecka. Wychowawcy z MOS twierdzą, że byłoby dla mnie lepsze, żebym była w domu dziecka. [...] Od września chcę chodzić do zawodówki, nie wiem, czy będę przyjęta. Staram się dobrze zachowywać, żeby nie popełniać czynów karalnych.*

Ankieta 40213, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieście

*Nie mam wyboru, musiałam zaakceptować pobyt w placówce [...], zgadzam się na pobyt w domu dziecka, ponieważ nie chcę mieszkać z ojczymem.*

Ankieta 40216, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieście

## Spotkania z kuratorem

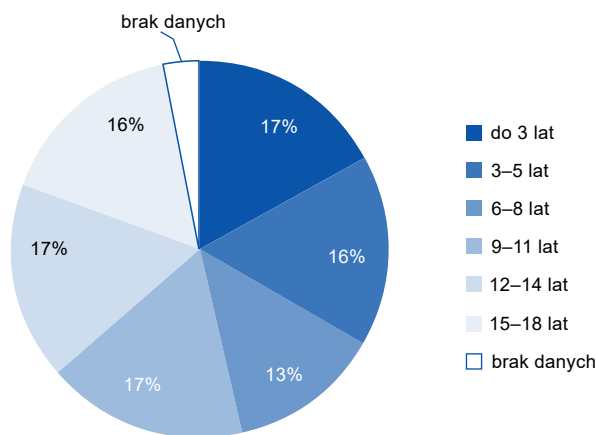
Jak wcześniej wskazano, w przeprowadzonych przez kuratora czynnościach uczestniczyło 43% ogółu dzieci objętych badaniem, co stanowi 88% dzieci, które uczestniczyły w jakiegokolwiek czynności w postępowaniu.

Ten odsetek jest z pewnością uzasadniony wieloma względami. Wydaje się, że zlecenie przeprowadzenia wywiadu kuratorskiego jest czynnością standardowo występującą w sprawach o ograniczenie władzy rodzicielskiej (i jedną z pierwszych). Ponadto z uwagi na specyfikę tej czynności (przeprowadzenie jej w domu) brały w niej udział dzieci w każdym wieku (od niemowląt po 17-latków). Udział w czynności w odniesieniu do tych pierwszych może brzmieć dziwnie, jednak wydaje się, że fizyczna obecność dziecka lub nawiązanie z nim kontaktu (nawet jeśli nie prowadzi do uzyskania wypowiedzi o jego opinii i zdaniu), może mieć istotne znaczenie w ustaleniu sytuacji dziecka. W jednej ze spraw w sprawozdaniu kuratora znalazły się informacje o obserwacji zachowań rodziców wobec małego (2 lata) dziecka, mianowicie o wspólnej zabawie, o tym, jak do dziecka odnosi się matka, a także o obserwacji zachowania małego (ankieta 40503, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe).

Szczegóły dotyczące wieku dzieci uczestniczących w czynnościach przeprowadzonych przez kuratora przedstawia wykres 7.



Wykres 7. Wiek dzieci uczestniczących w spotkaniach z kuratorem



Warto dodać, że w odniesieniu do 69% dzieci, które uczestniczyły w czynności z kuratorem sądowym, czynność ta była jedyną czynnością z ich udziałem. W odniesieniu do 31% ww. małoletnich prowadzone były także inne czynności w postępowaniu.

Zdecydowana większość spotkań z kuratorem odbyła się w domu rodziców lub tego rodzica, z którym zamieszkiwało dziecko (84%). W odniesieniu do czworga dzieci (5%) kurator prowadził czynności w innym miejscu (hostel, w którym przebywał rodzic z dzieckiem, lub miejsce zamieszkania osób sprawujących opiekę nad dzieckiem – dziadków). W odniesieniu do brakujących 11% dzieci nie było danych o miejscu przeprowadzenia czynności.

Jedynie w przypadku 45% dzieci kurator w swoim sprawozdaniu powołał się na rozmowę z dzieckiem. Wśród tych rozmów duża część (56%) odbyła się w obecności matki, 21% – ojca, zaś w przypadku 29% dzieci – innej osoby (w tym pytaniu możliwe były wielokrotne odpowiedzi). Innymi osobami było najczęściej rodzeństwo (7 spotkań z kuratorem), partner (1 wskazanie), wspólnie zamieszkująca babcia (1 wskazanie) czy dziadkowie sprawujący pieczę nad dzieckiem (1 wskazanie). Wyniki te należy jednak interpretować z dużą ostrożnością, biorąc pod uwagę m.in. to, że wiele dzieci zamieszkiwało w trakcie trwania postępowania wyłącznie z matką.

Jedynie w odniesieniu do czworga dzieci objętych badaniem, ze sprawozdania kuratora wynikało, że kurator rozmawiał z dzieckiem sam na sam. W dwóch przypadkach odbyły się zarówno rozmowy sam na sam, jak i w obecności rodzeństwa, w jednym zaś początkowo rozmowa odbywała się w obecności matki, która na



prośbę dziecka wyszła. Warto jednak zaznaczyć, że w odniesieniu do niektórych spraw nie udało się w ogóle ustalić katalogu osób uczestniczących w spotkaniu z kuratorem (brak odpowiednich wzmianek w sprawozdaniach).

Warto wskazać, że w jednej ze spraw małoletnia po tygodniu od przeprowadzenia pierwszego wywiadu w sprawie, zgłosiła się do kuratora i powiedziała, że w domu nie mogła swobodnie opowiedzieć o sytuacji w ich domu (sprawa została szczegółowo opisana w ostatniej części raportu – ankieta 40607, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia).

Zasadniczo wywiad środowiskowy służy ustaleniu informacji dotyczących małoletniego i jego środowiska, w szczególności dotyczących zachowania i warunków wychowawczych małoletniego, sytuacji bytowej rodziny, przebiegu nauki małoletniego i sposobu spędzania czasu wolnego, jego kontaktów środowiskowych, stosunku rodziców lub opiekunów do niego, podejmowanych oddziaływań wychowawczych, stanu zdrowia i znanych w środowisku uzależnień małoletniego (art. 570<sup>1</sup> § 1 kpc). W orzecznictwie wskazuje się jednak, że sąd opiekuńczy ma szerokie uprawnienia w zakresie ustalania danych dotyczących małoletniego i jego środowiska. Może nakazać kuratorowi zgromadzenie także innych danych, jeżeli będzie to uzasadnione ze względu na rodzaj i charakter sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2013 r., SNO 35/13).

Dlatego także w odniesieniu do czynności dokonywanych przez kuratora sprawdzono, czy objęły one ustalenie zdania dziecka w jego sprawie. Kuratorzy cytowali zdanie dziecka w następujący sposób:

*Małoletnia chciałaby zmienić placówkę szkolną, ale ma na razie problemy ze znalezieniem miejsca w innej placówce na terenie [...]. Jak sama mówi, ma świadomość, że nie przykłada się do nauki, ale nie chciałaby kontynuować nauki w placówce dla dorosłych. Chciałaby ukończyć szkołę dzienną.*

Ankieta 40406, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe

*Dziewczynka z dziadkami związana jest emocjonalnie i tylko z nimi chce mieszkać.*

Ankieta 20209, Sąd Rejonowy w Grudziądzu

*Teraz [dziecko] jest na „nie”. Mówi, że [tata] nie oddał im zabawek, nie dał prezentów na urodziny. Stwierdza też, że tato mówił, że będzie częściej przyjeżdżał, a nie przyjeżdża.*

Ankieta 10201, Sąd Rejonowy w Głogowie

Zdarzało się także, że kuratorzy powoływali się na swoje obserwacje, które mogły mieć wpływ na ustalenie zdania dziecka w sprawie:

*[Kurator] podczas wywiadu zauważył, że małeletni pragnie akceptacji osoby dorosłej.*

Ankieta 20103, Sąd Rejonowy w Grudziądzu

*Podczas wywiadu dziecko przyznało, że nie odrabiało lekcji, że nie było grzeczne w szkole, w rozmowie podało, że już na pewno się poprawi w przyszłym roku szkolnym. Chłopiec bardzo przeżywał moją wizytę w domu, w tym dniu bardzo źle się czuł, bolała go głowa, sprawiał wrażenie smutnego.*

Ankieta 40207, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe

*Małeletni skarżył się, że w ubiegłym roku szkolnym dokuczali mu inni uczniowie i to też był powód opuszczania lekcji.*

Ankieta 40106, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe

*W kontakcie dziewczynka jest otwarta, [mówi] że lubi spędzać czas z koleżankami, że jest bardziej związana z mamą.*

Ankieta 40508, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe

*Małeletni starał się nie wypowiadać o rodzicach w sposób krytyczny. Wypowiadał się logicznie i spójnie. Zdania były raczej przemyślane. Denerwował się rozmową. Wydaje się być dzieckiem wrażliwym o delikatnej konstrukcji psychicznej. W pewnym momencie rozplakał się. Przyznał, że zwłaszcza tata krzyczy na niego, wyzywa wulgarnie, niekiedy bije. Stwierdził, że woli odrabiać lekcje z mamą, która tak szybko nie denerwuje się. [...] Małeletni ma żal do rodziców, że często ma coś obiecanego (wspólne spędzenie czasu), ale jest przekładane na odległy termin lub bezterminowo.*

Ankieta 40606, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia

## Badania w RODK

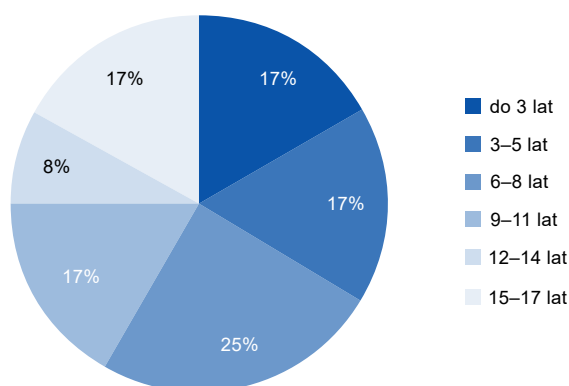
Jak wcześniej wskazano, jedynie w odniesieniu do 7% dzieci wydano w postępowaniu postanowienie o powołaniu opinii biegłych z rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego, co stanowiło 14% dzieci, które wzięły udział

w jakiegokolwiek czynności w postępowaniu. We wszystkich tych przypadkach odbyło się jedno badanie.

Badania we wszystkich przypadkach przeprowadzali psychologowie oraz dodatkowo w połowie przypadków – pedagodzy, w drugiej zaś – psychiatrzy. W odniesieniu do połowy dzieci objętych badaniem RODK, badanie to było jedyną czynnością, w której brały udział. Natomiast w odniesieniu do drugiej połowy, badaniu temu towarzyszyło także przeprowadzenie czynności z udziałem dziecka przez kuratora sądowego.

Podobnie jak w przypadku wywiadu kuratorskiego, dzieci uczestniczące w badaniu były w różnym wieku (od niemowlęctwa do 15 r.ż.). Wykres 8 przedstawia wiek dzieci w chwili badania.

**Wykres 8.** Wiek dzieci w chwili przeprowadzenia badania w RODK



Podczas badania akt sprawy sprawdzono, czy w zakresie kwestii zleconych ośrodkom do zaopiniowania znajdowały się kwestie związane z ustaleniem zdania dziecka w jego sprawie. Zaopiniowaniu podlegały:

- okoliczności dotyczące więzów z dziećmi i sposobu sprawowania nad nimi władzy, takie jak: sytuacja opiekuńczo-wychowawcza małoletniego, więzy emocjonalne między małoletnim a rodzicami (lub jednym z nich), prawidłowość wykonywania władzy rodzicielskiej, predyspozycje wychowawcze, prawidłowość postaw rodzicielskich, gwarancje prawidłowego wykonywania władzy rodzicielskiej na przyszłość, czy rodzice w sposób spójny i jednolity podejmują oddziaływania wychowawcze, przyczyny konfliktu między rodzicami a małoletnią, przyczyny niechęci małoletniej do zamieszkiwania z rodzicami;
- zalecenia co do pomocy dla rodziców i innych rozstrzygnięć sądu: wskazanie, czy rodzic wymaga wsparcia przy wychowywaniu dzieci, wskazanie, który

z rodziców daje większe gwarancje właściwej opieki i wychowania małoletniego, zasadność umieszczenia małoletnich w placówce opiekuńczo-wychowawczej, czy ingerencja we władzę rodzicielską rodziców jest zgodna z dobrem dziecka;

- okoliczności dotyczące dzieci, takie jak: zdolności adaptacyjne małoletniego, stopień rozwoju intelektualnego małoletnich, przyczyny niepowodzeń szkolnych małoletnich, stopień ich demoralizacji, ewentualne zaburzenia natury psychicznej, przyczyny niewłaściwych zachowań dziecka na terenie szkoły, zdolności małoletniego do spostrzegania, odtwarzania spostrzeżeń i skłonność do konfabulacji;
- wskazania co do rozstrzygnięć dotyczących małoletniego: czy małoletniemu potrzebna jest pomoc specjalistyczna, czy zachowanie lub postawa któregoś z rodziców wpływa lub może wpływać negatywnie na rozwój emocjonalny i psychiczny małoletniego, czy potrzebna jest jej pomoc specjalistyczna, a także – co do środków zaradczych wobec niewłaściwych zachowań dziecka na terenie szkoły oraz sposobów przeciwdziałania konfliktom między rodzicami a dzieckiem.

Jak widać, w żadnej sprawie badanie RODK nie miało na celu ustalenia zdania dziecka w jego sprawie.

Badania w RODK obejmowały dzieci w różnym wieku. W odniesieniu do najmłodszych badanie połączone było z obserwacją ich zachowań w relacji do rodziców. W jednej ze spraw, która dotyczyła niemowlęcia, biegli dokonali oceny wyglądu dziecka, ubioru, zadbania,żywienia ruchowego, a także zachowania rodziców wobec dziecka i zachowania niemowlęcia wobec rodziców. W swojej opinii odnieśli się także do innych poczynionych obserwacji (konflikty małżeńskie) wskazując, że dziecko wyrasta w atmosferze napięcia emocjonalnego, co nie służy jego rozwojowi (ankieta 40212, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia). W innej sprawie, także dotyczącej małego dziecka (w chwili badania miało 2 lata) obserwacji podlegały relacje dziecka z każdym z rodziców. W tej sprawie, według relacji biegłych, chłopiec poszukiwał fizycznej bliskości rodziców, zainteresowania, starał się angażować rodziców w swoje aktywności (ankieta 40404, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe).

W sprawach dotyczących starszych dzieci badanie i opinia z badań zawierała czasem elementy pozyskania opinii dziecka w jego sprawie (mimo braku wyrażonego zakreszenia tej kwestii przez sąd). Tak było w badaniu 15-latki, która została zapytana o zdanie w przedmiocie edukacji (zadeklarowała chęć rozpoczęcia nauki w młodzieżowym ośrodku socjoterapii – ankieta 40310, Sąd Rejonowy

dla Warszawy Pragi-Południe). W innej sprawie także 15-latką wypowiadała się w kwestii powrotu pod pieczę rodziców (z placówki opiekuńczo-wychowawczej, ankieta 40607, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia).

## Badanie innych biegłych

Warto dodać, że w odniesieniu do 5% dzieci (zatem w odniesieniu do 11% dzieci uczestniczących w jakiegokolwiek czynności) przeprowadzone zostało badanie innego biegłego niż biegli w RODK. We wszystkich tych sprawach odbyło się badanie psychologiczne, natomiast w przypadku jednego dziecka dodatkowo przeprowadzono badanie psychiatryczne. Poza jedną sprawą badania te miały charakter dodatkowy (dziecko uczestniczyło także w innych czynnościach, zwykle w wywiadzie kuratorskim). W przypadku jednego dziecka (2-latką) była to jedyna czynność, w której wzięło ono udział. Opinia biegłego psychologa przeprowadzana była na okoliczność predyspozycji rodzica do sprawowania władzy rodzicielskiej, więzi uczuciowych z dzieckiem oraz ustalenia, czy dla prawidłowego rozwoju dziecka wskazane jest pozbawienie rodzica władzy rodzicielskiej (ankieta 20208, Sąd Rejonowy w Grudziądzu). Zatem nie można uznać, by przedmiotem tych opinii było uzyskanie zdania dziecka w sprawie, która go dotyczy.

## Opis wybranych spraw objętych badaniem

**Sprawa 1** (ankieta 40607, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia)

Wszczęcie postępowania z urzędu zainicjowała szkoła, kierując do sądu wniosek o wgląd w sytuację rodzinną dziecka. Nastolatka (w chwili zakończenia postępowania 16-letnia) uciekła z domu, wskazując na przemoc stosowaną przez rodziców. Z pierwszego sprawozdania kuratora wynikało, że rodzice temu zaprzeczają. Rodzice zobowiązali się do wizyty w poradni psychologiczno-pedagogicznej. Kilka dni po przeprowadzeniu wywiadu do kuratora zgłosiła się nastolatka i powiedziała, że w domu nie miała odwagi mówić o przemoc. Na czas trwania postępowania sąd umieścił dziewczynę w trybie natychmiastowym w pieczy zastępczej. Z informacji pozyskanych ze szkoły wynikało, że dziewczyna czuje się bezpiecznie w domu dziecka, nie chce kontaktować się z rodzicami. Sąd zaprosił dziewczynę na rozmowę, w której uczestniczył także wychowawca z placówki opiekuńczo-wychowawczej. Podczas wysłuchania opowiedziała ona o swojej

sytuacji w domu, relacjach z rodzicami, swoich problemach. Zadeklarowała też chęć pozostania w domu dziecka.

Z diagnozy psychologicznej sporządzonej w domu dziecka wynikało natomiast, że rodzice nie rozumieją potrzeb dorastającej dziewczyny, co powoduje problemy rodzinne.

Sąd w toku postępowania przeprowadził dowody z przesłuchań świadków (pracownika domu dziecka i pracownika socjalnego), z których wynikał brak intencjonalnego krzywdzenia dziecka przez rodziców. Sąd dopuścił następnie dowód z opinii biegłych z RODK. Wynikała z niej chwiejność emocjonalna dziewczyny, skłonność do przekazywania informacji nie zawsze zgodnych z prawdą, prezentowanie siebie w niewłaściwym świetle oraz traktowanie nadopiekuńczości rodziców jako agresji. Dziewczyna utrzymywała w trakcie badania, że stosowano wobec niej przemoc psychiczną, ale wycofała się z oskarżeń o przemoc fizyczną. Biegli RODK zalecali powrót dziecka pod opiekę rodziców i objęcie rodziny terapią indywidualną i grupową.

Dziewczyna została ponownie zaproszona na spotkanie z sądem. Wówczas wyraziła opinię, że chciałaby zostać w domu dziecka, ale wie, że mama miałaby o to do niej pretensje. Sąd postanowił ograniczyć władzę rodzicielską przez ustanowienie nadzoru kuratora. Dziewczyna wróciła do domu. Z ostatnich sprawozdań kuratora wynika, że relacje w rodzinie uległy znacznej poprawie.

## **Sprawa 2** (ankieta 40416, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe)

Sprawa została wszczęta z urzędu po zawiadomieniu Policji, że małoletnia (15 lat) została uderzona przez starszego brata (17 lat). Sąd wyznaczył nadzór kuratora na czas trwania postępowania.

Ze sprawozdania kuratora wynika, że przeprowadził rozmowy z matką oraz obojgiem nastolatków (wspólna rozmowa, a następnie rozmowa z każdym z osobna) oraz że rodzina jest z sobą bardzo zżyta, a dzieci żałują tego się stało.

W aktach sprawy znajdowała się także dokumentacja z przesłuchania 15-latki przez Policję, w którym stwierdza, że jej brat ma trudny charakter, jest wybuchowy bez powodu, zdarza się, że ją wyzywa. Czasem uderza też mamę lub się z nią szarpie.

Poza ww. dokumentacją w aktach nie zostały znalezione inne dokumenty dotyczące sytuacji nastolatków. Dzieci nie zostały wysłuchane, nie były też badane w RODK.

Sąd ustanowił nadzór kuratora nad wykonywaniem władzy rodzicielskiej, jednak niedługo potem sprawca przemocy skończył 18 lat, przez co

władza rodzicielska nad nim ustała, a dalsze działania sądu opiekuńczego stały się niemożliwe.

### **Sprawa 3** (ankieta 20103, Sąd Rejonowy w Grudziądzu)

Sprawa została wszczęta po zawiadomieniu komendy Policji o ucieczce małoletniej z domu, spowodowanej przemocą fizyczną i werbalną ze strony rodziców. W trakcie postępowania (22 miesiące) małoletnia miała bezpośrednią styczność z sądem, z kuratorem oraz została poddana badaniu psychologicznemu i psychiatrycznemu.

Jak wynika z akt sprawy, dziewczyna zgłosiła się do kuratora zawodowego po pierwszej rozprawie, stwierdzając, że w domu dochodzi do kłótni, została uderzona i prosi, aby przeniesiono ją do placówki. Taki wniosek potwierdzony został także w innych czynnościach na zlecenie sądu – sprawozdaniu kuratora oraz opiniach psychologa i psychiatry, który uważali za zasadne przeniesienie dziewczyny do placówki. Sąd w swoim postanowieniu o umieszczeniu dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej powołał się na zdanie dziecka i jego chęć przeniesienia do placówki opiekuńczo-wychowawczej.

Po dwóch latach przebywania małoletniej w pieczy zastępczej, na wniosek matki małoletniej (oraz dziecka) zwolniono ją z placówki, utrzymując jednocześnie ograniczenie władzy rodzicielskiej przez nadzór kuratora. Wniosek o powrót dziecka do rodziny został w toku postępowania poparty także przez wychowawców z placówki.

### **Sprawa 4** (ankieta 40504, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe)

Sprawa dotyczyła 16-lątka i jego niepokojących zachowań w szkole (trudności wychowawcze, częste wagary, niepokojący stosunek do nauczycieli, bardzo słabe oceny, zagrożenia).

W toku postępowania w sprawie chłopca wypowiedziała się matka podczas rozprawy. Swoje miejsce w postępowaniu znalazła także szkoła inicjująca postępowanie (przesłuchanie przedstawiciela szkoły). Zlecony został także wywiad środowiskowy, w którym małoletni nie wziął udziału. Małoletni nie uczestniczył w żadnej czynności w postępowaniu.

Sąd ograniczył władzę rodzicielską matki przez ustanowienie nadzoru kuratora nad jej wykonaniem. Uwzględnił tym samym opinię matki, która chciała, by kurator był obecny w rodzinie – widziała w nim szansę na poprawę zachowania syna. Sąd nie poznał jednak szczególnych potrzeb dziecka (np. udział w terapii, opieka psychologa) i przyczyn, z których zachowania szkolne wynikały (problemy rodzinne).



**Sprawa 5** (ankieta 40206, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe)

Sprawa dotyczyła 15-latki, która – jak wynika z informacji ze szkoły – wagaruje, nie wykonuje poleceń, nie stara się w szkole, a matka nie ma wpływu na jej zachowania.

Dziewczyna wzięła udział w jednej czynności – w wywiadzie środowiskowym, w którym rozmawiała z kuratorem w obecności matki. Małoletnia i matka stwierdziły, że pójdą do zaproponowanego przez szkołę psychologa. Jednocześnie dziewczyna powiedziała, że „ma talent plastyczny, chciałaby uczyć się w liceum plastycznym”, dlatego pobyt w ośrodku socjoterapeutycznym (jej mama rozważała takie rozwiązanie), zamknie jej drogę do szkoły i rozwoju artystycznego. Podczas wywiadu małoletnia podała, że wagarując chciała m.in. zwrócić uwagę matki.

Po wywiadzie środowiskowym została podjęta decyzja o objęciu rodziny natychmiastowym nadzorem kuratora.

Następnie do akt sprawy zostało złożone kolejne pismo ze szkoły (notoryczne wagary, niepodporządkowanie się zaleceniom, niewydolność wychowawcza matki). Matka napisała do kuratora, że potrzebuje pomocy, ponieważ nie ma wpływu na dziecko. Po notatce kuratora w tej sprawie (z zaleceniem umieszczenia dziecka w pieczy zastępczej) sąd wydał postanowienie o umieszczeniu dziecka w instytucjonalnej pieczy zastępczej. Na zorganizowanej później rozprawie matka zeznała, że dziecko zostało umieszczone w pogotowiu opiekuńczym na jej prośbę, „żeby jak najszybciej zamknąć ją w jakimś ośrodku”.

Po niespełna miesiącu sąd wydał postanowienie o powrocie dziecka do rodziny (po deklaracji matki na rozprawie, że chce by dziecko wróciło do domu i że dziewczyna obiecała poprawę).

Dziecko, poza wspomnianym wcześniej wywiadem kuratora, nie miało możliwości bezpośredniego lub pośredniego wypowiedzenia się w sprawie.

**Sprawa 6** (ankieta 40614, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia)

Sprawa dotyczyła 12-latki, której matka po rozstaniu z mężem zamieszkała z nowym partnerem. Matka, zaabsorbowana nowym związkiem, zaniedbywała obowiązki rodzicielskie. W szkole zauważono u dziewczyny ślady samoookaleczenia. W aktach znajduje się notatka z interwencji policji podjętej na skutek deklaracji dziewczyny, że „ze sobą skończy”.

Dziewczyna rozmawiała też z kuratorem podczas wywiadu środowiskowego – tłumaczyła, że nie może porozumieć się z matką. Ustanowiono nadzór kuratora na czas trwania postępowania. W trakcie trwania postępowania stan psychiczny dziewczyny uległ pogorszeniu i nasiliły się myśli samobójcze.



Dziewczyna została wysłuchana. Podczas tej czynności wskazywała na przyczyny swoich zachowań. Sąd ograniczył władzę rodzicielską matce przez ustanowienie nadzoru kuratora nad jej wykonywaniem. Początkowo stan dziewczyny poprawił się, jednak z ostatniego sprawozdania kuratora wynikało, że wróciła ona do samookaleczania i że przyjęto ją do szpitala psychiatrycznego.

## Wnioski

Z przeprowadzonego badania można wysnuć kilka podstawowych wniosków.

Przede wszystkim, w analizowanych sprawach stosunkowo niewiele dzieci wzięło udział w jakiegokolwiek czynności w postępowaniu (jedynie 49% z nich). Trudno oszacować, czym spowodowany był ten mały odsetek. Tylko częściowo może być on tłumaczony zbyt młodym wiekiem dzieci (dzieci do 3 r.ż.), których postępowania dotyczyły. Jak bowiem wykazała analiza pozostałych spraw, także najmłodsze dzieci mogły uczestniczyć w czynnościach (jak badanie w RODK czy wywiad kuratorski). W takiej sytuacji istotą udziału dziecka nie jest oczywiście pozyskanie zdania małoletniego o sprawie, ale obserwacja jego zachowania czy relacji z rodzicami.

Jednocześnie warto wskazać, że w tych przypadkach, gdy w aktach sprawy brak było jakiegokolwiek dokumentacji dotyczącej sytuacji dziecka, sądy aż w 38% przypadkach zaniechały prowadzenia jakiegokolwiek czynności z ich udziałem. W tych sprawach sytuacja dziecka, której ustalenie wydaje się konieczne w sprawie o ograniczenie władzy rodzicielskiej, była oceniana bez udziału dziecka i szczegółowej dokumentacji o nim.

Przeważającą grupę czynności z udziałem dziecka stanowiły niewątpliwie czynności prowadzone przez kuratorów sądowych. W takich czynnościach uczestniczyło 43% ogółu dzieci objętych badaniem, co stanowi 88% dzieci, które uczestniczyły w jakiegokolwiek czynności w postępowaniu. W wielu przypadkach (w odniesieniu do 69% dzieci, które uczestniczyły w czynności z kuratorem sądowym), czynność ta była jedyną czynnością z ich udziałem w sprawie. Zdecydowana większość spotkań z kuratorem odbyła się w domu rodziców lub tego rodzica, z którym zamieszkiwało dziecko (84%). W odniesieniu do czworga dzieci (5%) kurator prowadził czynności w innym miejscu (hostel, w którym przebywał rodzic z dzieckiem lub miejsce zamieszkania osób sprawujących opiekę nad dzieckiem – dziadków).

Trudno oceniać, w ilu przypadkach kurator miał bezpośrednią styczność z dzieckiem (i o czym z nim rozmawiał). Jedynie w odniesieniu do 45% dzieci kurator w swoim sprawozdaniu powołał się na rozmowę z małoletnim. Wśród tych

rozmów, 56% odbyło się w obecności matki, 21% – ojca, zaś 29% – innej osoby. Jeśli rozmowy te zmierzały do pozyskania zdania dziecka w jego sprawie, to wydaje się, że obecność tych osób mogła zaburzać relację pytanego. Jedynie w odniesieniu do czworga dzieci ze sprawozdania kuratora wynikało, że rozmawiał on z dzieckiem sam na sam. W dwóch przypadkach odbyły się zarówno rozmowy sam na sam, jak i w obecności rodzeństwa, w jednym zaś początkowo rozmowa odbywała się w obecności matki, która na prośbę dziecka wyszła.

W przebadanych sprawach jedynie dziewięcioro dzieci weszło w bezpośredni kontakt z sądem. Stanowi to 5% dzieci, których sprawy zbadano i jednocześnie 11% dzieci, które uczestniczyły w jakiegokolwiek czynności w postępowaniu. Jak wskazano wcześniej, w tej kategorii ujęto wszystkie czynności, które wiązały się z bezpośrednim spotkaniem z sądem, nawet takie, które odbyły się na sali rozpraw (a które na wstępnym etapie nie zostały zakwalifikowane jako wysłuchanie z uwagi na wyraźny nakaz wysłuchiwanie poza salą rozpraw – zob. art. 576 § 2 *in fine* kpc).

Jeśli jednak uznać te czynności za wysłuchanie, to ich niski odsetek w badanych sprawach jest zbliżony z dotychczasowymi ustaleniami naukowymi w tym zakresie oraz z tendencją do zastępowania wysłuchania przez sąd innymi sposobami pozyskania zdania dziecka. Nie można wykluczyć, że w części spraw sądy zastępowały czynność wysłuchania badaniem RODK lub wywiadem kuratorskim.

Sądy spotykały się bezpośrednio jedynie z nastolatkami (między 12 a 16 r.ż.). Zasadniczo taka czynność odbywała się tylko raz.

Jak wcześniej wskazano, wśród analizowanych spraw odnaleziono czynności z udziałem dziecka, które odbyły się na sali rozpraw podczas rozprawy (sześćcioro dzieci). W pozostałych czterech przypadkach wykorzystano w tym celu inne miejsce w budynku sądu, czyli miejsce poza salą rozpraw. Jedynie to ostatnie rozwiązanie wydaje się zapewniać dziecku ochronę podczas czynności z jego udziałem.

Sześćcioro dzieci, mających bezpośrednią styczność z sądem, wypowiadało się na rozprawie w obecności przewodniczącego, ławników i protokolanta. W czterech przypadkach dzieci rozmawiały jedynie z przewodniczącym, ale w obecności protokolanta. Warto wskazać też na inne osoby uczestniczące w tej czynności. W czterech przypadkach podczas czynności obecny był przynajmniej jeden rodzic, a w jednym – wychowawczyni z domu dziecka.

Standardem w poddanych analizie sprawach było ich utrwalenie w formie protokołu. Jak wcześniej wskazano, takie było też zalecenie doktryny w tym czasie (Ignaczewski, 2014). Obecnie istnieje już podstawa by z wysłuchania małoletniego sporządzać jedynie notatkę urzędową (§ 154 pkt 2 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych).

Wśród pozostałych źródeł informacji o sytuacji i zdaniu dziecka, znalazł się dowód z opinii RODK. Był on stosowany rzadko (jedynie 7% dzieci, co stanowi 14% dzieci, które wzięły udział w jakiegokolwiek czynności w postępowaniu). W odniesieniu do połowy dzieci objętych badaniem RODK, badanie to było jedyną czynnością, w której brały udział. Natomiast w odniesieniu do drugiej połowy badaniu temu towarzyszyło także przeprowadzenie czynności z udziałem dziecka przez kuratora sądowego. Badania te we wszystkich przypadkach przeprowadzali psychologowie, ponadto w połowie badań – pedagodzy, w drugiej zaś – psychiatrzy. Jednocześnie warto dodać, że zakres opinii biegłych RODK w żadnym przypadku nie zawierał ustalenia zdania dziecka w jego sprawie. Mimo to w opiniach złożonych do akt sprawy zdarzało się przytoczenie przez biegłych wypowiedzi dziecka w kwestii np. edukacji czy powrotu do rodziny biologicznej.

W niewielu sprawach (5% dzieci, czyli 11% dzieci uczestniczących w jakiegokolwiek czynności) dziecko zostało zbadane przez innego biegłego niż biegli w RODK (badanie psychologiczne, a w odniesieniu do jednego dziecka dodatkowo badanie psychiatryczne). Poza jedną sprawą badania te miały charakter dodatkowy (dziecko uczestniczyło także w innych czynnościach, zwykle w wywiadzie kuratorskim). W tej sprawie także przedmiotem opinii biegłych nie było uzyskanie zdania dziecka w sprawie, która go dotyczy.

E-mail autorki: [olga.trocha@fdn.pl](mailto:olga.trocha@fdn.pl)

## Bibliografia

- Burdziej, S. (2015). *Badanie idei przyjaznego wysłuchania dziecka – raport z analizy wywiadów pogłębionych*. Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości.
- Fernando, M. (2013). Children's direct participation and the views of Australian judges. *Family Matters*, 92, 41–47.
- Holewińska-Łapińska, E. (2013). Orzecznictwo w sprawach o pozbawienie władzy rodzicielskiej. *Prawo w Działaniu*, 14, 27–76.
- Ignaczewski, J. (2014). *Komentarz do spraw rodzinnych*. Warszawa: LexisNexis.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1997 r., III CZP 63/97.
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1973 r., III CZP 101/71.
- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 maja 1979 r., III CZP 14/79.

## Child participation in cases concerning limitation of parental authority – court files research report

*The article presents the outcome of court files research concerning child participation in cases of parental authority limitation. The research was conducted by Nobody's Children Foundation in 2015 and 2016 in four Polish courts. The main goal of the research was to find out how the children's right to be heard is guaranteed in this kind of cases.*

### KEYWORDS:

LIMITATION OF PARENTAL AUTHORITY, COURT FILES RESEARCH, CHILD IN CIVIL PROCEEDING, HEARING OF A CHILD

### Cytowanie:

Trocha, O. (2015). Udział dzieci w postępowaniu o ograniczenie władzy rodzicielskiej – raport z badań aktowych. *Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 14(4).



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.